

# Bracia Figo Fagot, Gdybym zgolił wąs

A gdybym zgolił wąs  
Czy byś poznała?  
Czy byś poznała moja kochana?  
Gdybym zgolił ten wąs  
Czy byś kochała?  
Czy byś kochała moja miła?

Klub, noc, nocny czar  
W nocnym klubie Ty i ja  
Ja to men, świnka Ty  
Jutro rano otrzesz łyzy

Uuu, ły, ły!  
Świnko nie płacz, wiesz jak jest  
Uuu, ły, ły!  
Men z wąsami taki już jest  
Uuu, ły, ły!  
Jedna noc, jeden seks  
Uuu, ły, ły!  
Potem tylko AIDS!

A gdybym zgolił wąs.  
Czy byś została?  
Czy byś została świnko młoda?  
Gdybym zgolił ten wąs  
Czy byś mi dała?  
Czy byś mi dała świnko mała?

Światła, dym, laser, dance  
W kabinie dojeżdżam Cię  
Nóżki w bok, spodnie w dół  
W rytmie disco w tył i w przód

Uuu, ły, ły!  
Świnko alarm on nie ma gumy  
Uuu, ły, ły!  
I lada moment się schlapie  
Uuu, ły, ły!  
Trzeba było skończyć francuzem  
Uuu, ły, ły!  
Najwyżej wyskrobiesz

Znowu dym, znowu dance  
W każdy weekend tak tu jest  
Znowu ja, inna ty  
Inna świnka otrze łyzy

Uuu, ły, ły!  
Świnko widzę cię pierwszy raz  
Uuu, ły, ły!  
W tej kabinie spędzasz czas  
Uuu, ły, ły!  
Doświadczenie uczy że...  
Uuu, ły, ły!  
Najbezpieczniej w buzię

"Hej świnko, widzę że jesteś tu pierwszy raz,  
Ja jestem drugi, drugi, drugi  
Dlatego wiem gdzie jest WC  
Chwyć mnie za rękę a zaprowadzę cię do krainy rozkoszy"

A gdybym zgolił wąs  
Zgolił wąs...

"Rozkoszy!  
A gdyby zgolił wąs"